

informacje - nowości - podsumowania



e-info
2022



**POWIATOWY URZĄD PRACY
W RYBNIKU**



Szanowni Państwo,

na przestrzeni ostatnich miesięcy, publiczne służby zatrudnienia stały się swoistym spoiwem dialogu pomiędzy przedstawicielami lokalnych firm, a obywatelami Ukrainy zamieszkałymi na terenie Rybnika i powiatu rybnickiego.

Wsluchując się w potrzeby pracodawców i osób poszukujących zatrudnienia, Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku podjął szereg działań, które miały na celu aktywizację i przystosowanie cudzoziemców do warunków na lokalnym i regionalnym rynku pracy. W najnowszym informatorze e-info, znajdują Państwo wszystkie najbardziej istotne z punktu widzenia przedsiębiorców i bezrobotnych inicjatywy, podjęte w związku ze wsparciem lokalnej społeczności ukraińskiej.

Życząc Państwu inspirującej lektury, zachęcam do obserwowania naszej strony internetowej oraz mediów społecznościowych, aby pozostać na bieżąco z realizowanymi przez tutejszy urząd inicjatywami.

Anna Michalczyk

Dyrektor

Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku



Пані та панове,

За останні місяці державні служби зайнятості стали своєрідним зв'язком діалогу між представниками місцевих компаній та громадянами України, які проживають у Рибнику та Рибницькому повіті.

Прислухаючись до потреб роботодавців та шукачів роботи, Повітова служба праці в Рибнику здійснила низку заходів, спрямованих на активізацію та адаптацію іноземців до умов місцевого та регіонального ринку праці. В останньому електронному інформаційному довіднику ви знайдете всі найважливіші ініціативи з точки зору підприємців та безробітних, розпочаті за підтримки місцевої української громади.

Бажаю вам натхненного читання, і заохочую вас стежити за нашим веб-сайтом і в соціальних мережах, щоб бути в курсі ініціатив, які реалізує місцевий офіс.

Анна Міхальчик

Директор

Повітового бюро праці в Рибнику



Obywatelki Ukrainy ukończyły kurs językowy

Znajomość języka polskiego przyda się obywatelom Ukrainy nie tylko w codziennym życiu w naszym kraju, ale przede wszystkim w pracy. Nasi wschodni sąsiedzi mają wiele możliwości szkolenia się pod kątem nabywania lub doskonalenia umiejętności komunikowania się. Bezpłatne kursy języka polskiego dla Ukraińców dostępne online, wciąż cieszą się ogromną popularnością.

Osoby przekraczające naszą wschodnią granicę, najczęściej przyjeżdżają do nas bez znajomości języka polskiego, co stanowi znaczące ograniczenie względem dostępnych ofert na lokalnym rynku pracy. Większość pracodawców wymaga chociaż podstawowej znajomości naszej mowy ojczystej. Niezna-

jomość języka nie wpływa jednak na brak chęci poznania go. Znaczna część obywateli Ukrainy deklaruje, że chciałaby rozpocząć kurs lub szkolenie języka polskiego, o ile do tej pory go nie rozpoczęła. Dobre zarobki i rozwój zawodowy w Polsce zależą w dużym stopniu od kompetencji językowej kandydatów.

W odpowiedzi na potrzeby zarejestrowanych bezrobotnych obywateli Ukrainy, Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku w terminie 13.06.2022 r. - 11.07.2022 r., zorganizował szkolenie pn. „Kurs języka polskiego dla obcokrajowców ukraińskojęzycznych poziom A (A1+A2)”. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane we współpracy z Centrum Usług Językowych „Albion” S. C. w Rybniku. Udział w szkoleniu wzięło

15 osób bezrobotnych, zarejestrowanych w rybnickim urzędzie. Aby podjęta inicjatywa mogła zakończyć się sukcesem, kursantki musiały przejść przez 100 godzin intensywnej nauki języka. Absolwentki kursu wyraziły zadowolenie z udziału w szkoleniu. Jak podkreślały, szkolenie w pełni spełniło ich oczekiwania. Uczestniczki kursu wysoko oceniły także poziom merytoryczny, materiały dydaktyczne oraz sposób prowadzenia zajęć przez wykładowcę. Niektóre z nich znalazły już zatrudnienie, natomiast reszta wzięła udział w kolejnych szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe.



Dziękujemy za spotkanie podczas IV Dni Ukrainy

28 sierpnia br. odbył się IV już Dzień Ukrainy. W ramach wydarzenia, od 15.00 do 22.00 odbywały się warsztaty kulinarne i artystyczne, wystawy, wykłady, zabawy i animacje dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Pomimo kapryśnej pogody, na terenie Zabytkowej Kopalni Ignacy w Rybniku zebrało się spore grono osób, które uczestniczyły w celebracji kultury i ukraińskich tradycji.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom, którzy odwiedzili nasze stanowisko! Osoby bezrobotne i poszukujące pracy, zainteresowane ofertą Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku, mogły skorzystać z porady doradcy klienta. Nasi specjaliści przedstawili ponad 160 aktualnych ofert pracy i poinformowali o możliwościach wsparcia ze strony publicznych służb zatrudnienia. Propozycje zatrudnienia były dostępne rów-

nież w języku ukraińskim.

Zachęcamy do obserwowania naszych mediów społecznościowych, aby być na bieżąco z nadchodzącymi wydarze-

niami. Kolejny Jarmark Ofert Pracy odbędzie się 18.10.2022 r. w Czerwionce-Leszczynach.



Громадянки України закінчили мовний курс польської мови

Знання польської мови стане в нагоді українським громадянам не лише в повсякденному житті в нашій країні, а й насамперед на роботі. Наші східні сусіди мають багато можливостей потренуватися в плані набуття чи вдосконалення комунікативних навичок. Безкоштовні онлайн-курси польської мови для українців залишаються дуже популярними.

Люди, які перетинають наш східний кордон, найчастіше приїжджають до нас, не знаючи польської мови, що є суттєвим обмеженням щодо пропозицій на місцевому ринку праці. Більшість роботодавців вимагають хоча б базового знання ношої рідної мови. Проте незнання мови не впливає на відсутність

бажання її вивчати. Значна кількість громадян України заявляють, що хотіли б розпочати курси або навчання польської мови, якщо вони ще не почали. Хороші заробітки та професійний розвиток у Польщі значною мірою залежать від мовної компетентності кандидатів.

У відповідь на потреби зареєстрованих безробітних громадян України Повітова служба праці м. Рибник 13.06.2022 – 11.07. 2022 року організувала тренінг під назвою «Курс польської мови для україномовних іноземців рівень А (A1 + A2)». Проект був здійснений за допомогою Центру мовних послуг «Альбїон» S. C. в Рибнику. Навчання пройшли 15 безробітних, які перебувають на обліку в Рибницькій

повітській службі праці. Щоб ініціатива була успішною, студентам довелося пройти 100 годин інтенсивного вивчення мови. Випускники курсу висловили задоволення від участі у тренінгу. Як вони підкреслили, навчання повністю виправдало їхні очікування. Учасники курсу також високо оцінили змістовний рівень, дидактичні матеріали та методику проведення занять викладачем.



Дякуємо за участь у зустрічі просто неба

28 серпня відбувся 4-й День України. У рамках заходу з 15.00 до 22.00 проходили кулінарні та мистецькі майстер-класи, виставки, лекції, ігри та анімації для дітей, підлітків та дорослих. Незважаючи на примхливу погоду, велика група людей зібралася в Історичній шахті Ігнаці в Рибнику, щоб взяти участь у святкуванні української культури та традицій.

Дякуємо всім учасникам, які відвідали наш стенд! Безробітні та шукачі роботи, які бажають скористатися пропозицією повітової служби праці в Рибнику, могли скористатися порадою консультанта по роботі з клієнтами. Фахівці повітової служби зайнятості в Рибнику представили понад 160 актуальних пропозицій роботи та поінформували про можливості підтримки з боку державних служб зайнятості. Пропозиції

працевлаштування були доступні і українською мовою.

Ми радимо вам слідкувати за нашими соціальними мережами, щоб бути в курсі подальших подій. Наступний

Ярмарок вакансій відбудеться 18 жовтня 2022 року.



Kompleksowe wsparcie dla poszukujących zatrudnienia



Okres wiosenno-letni to idealny czas na wszelkiego rodzaju plenerowe oraz objazdowe wydarzenia wspierające zatrudnienie bezrobotnych. W związku z aktualną sytuacją migracyjną, organizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku przedsięwzięcia zakładały między innymi pomoc w znalezieniu zatrudnienia dla społeczności ukraińskiej zamieszkującej nasz region. W inicjatywach brali udział także partnerzy rybnickiego urzędu pracy – firmy i organizacje oferowały pracę zarówno dla obywateli Polski, jak i Ukrainy.

5 maja br. specjaliści Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku obecni byli w Centrum Kulturalno-Edukacyjnym w Czerwionce-Leszczynach, podczas Dnia Otwartej Integracji Polsko-Ukraińskiej. Obywatele Ukrainy, którzy znaleźli schronienie na terenie gminy, mieli okazję otrzymać kompleksową pomoc i poradę pracowników wielu instytucji, w tym publicznych służb zatrudnienia. Głównym organizatorem wydarzenia był Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach.

Tego samego dnia, przy współpracy z Wójtem Gminy Jejkowice Markiem Bąkiem, zorganizowany został Polsko-Ukraiński Jarmark Ofert Pracy, podczas którego doradcy klienta Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku zaprezentowali ponad 330 wolnych stanowisk, w tym aż 150 stanowisk dla osób z Ukrainy. W wydarzeniu uczestniczyła firma Constantia Colorcap Sp. z o.o., która poszukiwała pracowników na stanowiska: operator maszyny wycinającej, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, konserwator, pomocnik operatora. Podczas plenerowego spotkania obecny był również przedstawiciel firmy PPUH Kłosok z ofertami zatrudnienia w zawodach kierowcy i mechanika samochodowego.

19 maja br. odbył się Polsko-Ukraiński Jarmark Ofert Pracy w Świerklanach. Większość dostępnych dla uchodźców propozycji pracy dotyczyło branż: gastronomicznej – kucharze, pomoce kuchenne, kelnerzy; handlowej – sprzedawcy, doradcy klienta; budowlanej – pracownicy ogólnobudowlani, murarze, dociepleniowcy; usługowej – fryzjerzy,

kosmetyczki; produkcyjnej – ślusarze, spawacze, operatorzy maszyn. Tutejszy urząd przygotował dwa punkty obsługi – plenerowy oraz w sali świerkłańskiego Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji – w ramach których oferowano różne formy wsparcia ze strony publicznych służb zatrudnienia tj. aktualne propozycje z lokalnego i regionalnego rynku pracy czy konsultacje doradczo-informacyjne na temat rozwoju zawodowego oraz szkoleń.

W maju i czerwcu odbył się także cykl spotkań informacyjnych w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku, skierowany do obywateli Ukrainy, którzy chcieli znaleźć odpowiednie zatrudnienie w naszym kraju. Jednak oferty pracy to tylko jeden z tematów poruszonych podczas spotkania. Uczestnicy mogli dowiedzieć się więcej o zasadach rejestracji w urzędzie, metodach efektywnego poszukiwania pracy, kursach zawodowych czy szkoleniach językowych. W celu ułatwienia i usprawnienia komunikacji, spotkania prowadzone były w języku ukraińskim.

Комплексна підтримка шукачів роботи



Весняно-літній період – ідеальний час для проведення всіляких виїзних заходів, які сприяють працевлаштуванню безробітних. У зв'язку з нинішньою міграційною ситуацією проекти, організовані Повітовим бюро праці в Рыбнику, передбачали, серед іншого, допомогу в працевлаштуванні української громади, яка проживає в нашому регіоні. В ініціативах також взяли участь партнери бюро праці в Рыбнику – підприємства та організації пропонували роботу як польським, так і українським громадянам.

5 травня в Культурно-освітньому центрі Червонка-Лещини під час Дня відкритої польсько-української інтеграції були присутні спеціалісти повітової служби зайнятості в Рыбнику. Громадяни України, які знайшли притулок у гміні, мали можливість отримати всебічну допомогу та консультацію працівників багатьох установ, у тому числі й державної служби зайнятості. Головним організатором заходу виступило Сілезьке воєводське управління в Катовіце.

Того ж дня у співпраці з головою гміни Сйковіце Марекком Бонком було організовано Польсько-український ярмарок вакансій, під

час якого консультанти замовників Районної служби зайнятості в Рыбнику представили понад 330 вакансій, серед яких аж 150 посад для людей з України. У заході взяли участь Constantia Colours Sp. z o.o., яка шукала працівників на такі посади: оператор різального верстату, механік промислових машин та устаткування, технік з обслуговування, помічник оператора. Під час виїзної зустрічі також був присутній представник РПУН Кюсок з пропозиціями роботи за професіями водія та автослюсаря.

19 травня у Свірклянах відбувся польсько-український ярмарок вакансій. Більшість пропозицій роботи, доступних для біженців, стосувалися таких галузей: громадське харчування – кухарі, помічники на кухні, офіціанти; комерційні - продавці, консультанти клієнтів; будівництво - робітники загального профілю, мулярі, теплоізолятори; обслуговування - перукарі, косметологи; виробництва - слюсарі, зварювальники, верстатники. Місцеве управління підготувало два пункти обслуговування – на відкритому повітрі та в холі Міського культурно-відпочинкового центру – які

пропонували різні форми підтримки від державних служб зайнятості, тобто актуальні пропозиції з місцевого та регіонального ринку праці або консультації та інформаційні консультації щодо професійного розвитку. і навчання .

У травні та червні також було проведено низку інформаційних зустрічей у центрі повітової служби зайнятості в Рыбнику, спрямованих на громадян України, які хотіли знайти відповідну роботу в нашій країні. Проте пропозиції роботи були лише однією з тем, що обговорювалися під час зустрічі. Учасники мали змогу дізнатися більше про правила реєстрації в офісі, методи ефективного пошуку роботи, професійні курси та мовне навчання. З метою полегшення та покращення спілкування зустрічі проводились українською мовою. .

Nowe oblicze świata – my w obliczu wyzwań

Odkąd świat dowiedział się o raketach zrzuconych na wolny kraj – Ukrainę, zatrzymał się przerażony. W tym momencie historia zatoczyła koło i rozpoczęła się ponownie walka o wolność.

Docierające z mediów komunikaty o aktach okrucieństwa dokonywanych przez armię rosyjską na ludności cywilnej, pozostaną w zbiorowej pamięci już do końca.

Konflikt zbrojny na terytorium Ukrainy wywołany przez Federację Rosyjską nadal trwa i sieje spustoszenie na każdym poziomie, przede wszystkim w sercach niewinnych ludzi, którzy tracą swoich bliskich i dach nad głową. Tego niewyobrażalnego cierpienia w żaden sposób nie da się złagodzić. Ludzkie tragedie, które rozgrywają się codziennie w Ukrainie nie pozostają obojętne dla obywateli wielu narodów, w tym Polski.

Wyzwania, z którymi musimy się zmierzyć pojawiają się na wielu płaszczyznach, począwszy od zapewnienia pomocy humanitarnej po udzielenie wsparcia psychologicznego. Każdego dnia empatia i miłość zwyciężają zło i przełamują bariery. Otwierane są nie tylko drzwi naszych domów, ale i serca. Obywatele Ukrainy przekraczający polską granicę mogą liczyć na bezpieczne warunki do życia oraz pracy. Determinacja w niesieniu pomocy nie ustaje, z czego powinniśmy być dumni i kontynuować te działania, ponieważ tylko wytrwałość, współpraca i wiara mogą zagwarantować pokój na świecie.

Za naszą wschodnią granicą toczy się dramat. Płoną ostrzeliwane miasta, słychać wycie syren alarmowych. Strach, niepewność, rozpacz towarzyszą uciekającym przed wojną ludziom. W obliczu tego kryzysu nie są oni pozostawieni sami sobie, gdyż poza granicami Ukrainy, także w Polsce czeka na nich bezpieczne schronienie i życzliwi ludzie, którzy otoczą ich opieką.

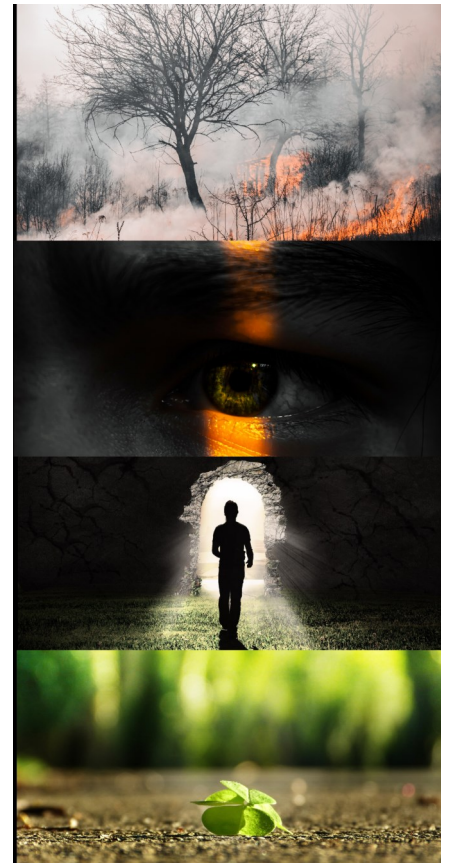
Wydarzenia ostatnich miesięcy zapiszą się na kartach historii, podkreślając, że egoizm jest największym wrogiem człowieka. Pokonać go można poprzez pracę nad sobą, dążenie do otwartości, utrzymywania pozytywnych relacji z ludźmi, bycie elastycznym oraz docenienie tego, co się ma. Życie jest ulotne, a każda chwila na wagę złota. Jeden pocisk może zrujnować wszystko, od-

bierając rodzinę i niszcząc dom. Proces odbudowy Ukrainy potrwa, ale jest możliwy, natomiast ludzkiego życia nikt już nie przywróci. Dla osób, które w wyniku wojny doświadczyły starty, wizja rozpoczęcia nowego etapu w życiu stoi w kontraście do emocji związanych z traumą, której doznali. Ogromnym wyzwaniem jest odnalezienie w sobie siły do funkcjonowania. Powrót do pracy często wymagający przekwalifikowania, to trudny proces, który nie jest możliwy bez wsparcia drugiego człowieka.

Jako doradca zawodowy, mam kontakt z obywatelami Ukrainy, którym codziennie pomagam w odnalezieniu tej siły i motywacji oraz postawieniu pierwszych kroków na polskim rynku pracy. Osoby te objęte są kompleksowym wsparciem doradczym w zakresie diagnozy potrzeb, umiejętności, predyspozycji, zainteresowań zawodowych, informowania o możliwościach rozwoju zawodowego, ofertach zatrudnienia, opracowania dokumentów aplikacyjnych. Proces ten jest wieloetapowy i wymaga zaangażowania się różnych specjalistów zatrudnionych w naszym urzędzie, a także z instytucji z nami współpracujących. Wspólna organizacja działań pomocowych przynosi dobre efekty w postaci zdobycia nowych kwalifikacji i kompetencji a następnie podjęcia pracy przez obywateli Ukrainy.

My w obliczu wyzwań wspólnie dajemy radę – oblicze świata zmieni się na lepsze, jeśli konsekwentnie będziemy trzymać się razem.

*Aleksandra Łukowczyk –
doradca zawodowy*



Pixabay.com



Нове обличчя світу – ми в стикаємося з

. Відколи світ дізнався про ракети, що скидаються на вільну країну, - Україну, зупинився наляканим. У цей момент історія завершила своє коло і знову розпочалася боротьба за свободу.

Повідомлення ЗМІ про жорстокість російської армії щодо цивільного населення, залишитися в колективній пам'яті до кінця.

Збройний конфлікт на території України викликаний Російською Федерацією надалі триває і сіє спустошення на кожному рівні, перш за все в серцях невинних людей, які втрачають своїх близьких і дах над головою. Немає способу полегшити ці неймовірні страждання.

Людські трагедії, які розігруються щоденно в Україні не залишають байдужими громадян багатьох народів, зокрема Польщі.

Виклики, з якими нам доводиться стикатися, виникають на багатьох рівнях, починаючи з надання гуманітарної допомоги до надання психологічної підтримки.

Кожного дня емпатія і кохання перемагає зло руйнують бар'єри.

Відчиняються не тільки двері наших домівок, а й наші серця. Громадяни України, які перетинають польський кордон, можуть розраховувати на безпечні умови життя та праці.

Рішучість допомагати не припиняється, чим ми маємо пишатися та продовжувати цю діяльність, адже лише наполегливість, співпраця та віра можуть гарантувати мир у світі.

На нашому східному кордоні відбувається драма. Горять обстріляні міста, чути сирени тривоги. Страх, невпевненість і відчай супроводжують людей, які тікають від війни. Перед обличчям цієї кризи вони не залишені сам на сам, бо за межами України, також у Польщі, на них чекає надійний притулок і добрі люди, які будуть опікуватися ними.

Події останніх місяців залишаються на сторінках історії, підкреслюючи, що егоїзм є найбільшим ворогом людини. Подолати це можна, працюючи над собою, прагнучи до відкритості, підтримувати позитивні

стосунки з людьми, бути гнучким і цінувати те, що маєш. Життя швидкоплинне і кожна мить на вагу золота. Одна ракета може все зруйнувати, забравши сім'ю і зруйнувавши дім. Процес відбудови України займе час, але людське життя ніхто не . Для людей, які зазнали втрат внаслідок війни, бачення початку нового етапу в житті протиставляється емоціям, пов'язаним із травмою, яку вони пережили. Знайти сили для того, щоб жити далі — це величезне випробування. Повернення до роботи, яке часто потребує перенавчання, – складний процес, який неможливий без підтримки іншої людини.

Як кар'єрний радник я маю контакт з українськими громадянами, яким допомагаю щодня знайти ці сили та мотивацію щоб зробити перші кроки на польському ринку праці.

Ми стикаємося з викликами і світ зміниться на краще, якщо ми будемо триматися разом.



Pixabay.com



*Олександра Луковчик -
Кар'єрний радник*

Wsparcie cudzoziemców przez publiczne służby zatrudnienia województwa śląskiego w uzyskiwaniu kwalifikacji i umiejętności zawodowych


27 lipca 2022 roku podpisana została umowa na realizację projektu pn. „Wsparcie cudzoziemców przez PSZ województwa śląskiego”. Projekt jest realizowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach we współpracy z powiatowymi urzędami pracy województwa śląskiego.

W ramach wyżej wymienionego projektu, Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku zaprasza cudzoziemców, którzy przyjechali do Polski ze względu na prowadzone w ich państwie działania zbrojne, zarejestrowanych w tym urzędzie, do udziału w darmowych kursach zawodowych.

Szczegółowe informacje na temat zapisów na kursy można uzyskać w siedzibie urzędu oraz pod nr. tel. 32 4226095 wew. 202-204.



Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku
w partnerstwie z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Katowicach
oraz pozostałymi urzędami pracy województwa śląskiego

 REALIZUJE PROJEKT 

 „WSPARCIE
CUDZOZIEMCÓW
PRZEZ PSZ
WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO”



W RAMACH KONKURSU OFERT PN. RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ - PIERWSZA EDYCJA PROGRAMU AKTYWIZACYJNEGO DLA CUDZOZIEMCÓW NA LATA 2022-2023, OGŁOSZONEGO W RAMACH RESORTOWEGO PROGRAMU AKTYWIZACYJNEGO DLA CUDZOZIEMCÓW NA LATA 2022-2025.


Projekt jest skierowany do cudzoziemców,
którzy przyjechali do Polski ze względu na prowadzone
na terenie ich państwa działania zbrojne,
zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku.

OKRES REALIZACJI PROJEKTU: 27.07.2022 R. - 31.12.2022 R.

Uczestnicy projektu otrzymają wsparcie
w formie darmowych kursów zawodowych.

Całkowita wartość projektu: 1 299 996,60 zł
Dofinansowano ze środków Rezerwy Funduszu Pracy

 Powiatowy Urząd Pracy
w Rybniku
realizuje projekt 

 „WSPARCIE
CUDZOZIEMCÓW
PRZEZ PSZ
WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO”

Zapraszamy na kursy zawodowe!

Підтримка іноземців державними службами зайнятості Силезького воєводства в отриманні професійної кваліфікації та навичок

27 липня 2022 року підписано договір на реалізацію проекту під назвою «Підтримка іноземців з боку ДСЗ Силезького воєводства» Проект реалізується Воєводським управлінням праці в Катовіце у співпраці з повітовими управліннями праці Силезького воєводства.

У рамках вищезгаданого проекту Повітова служба праці в Рибнику запрошує іноземців, які приїхали до Польщі у зв'язку з військовими діями, які проводилися в їхній країні, зареєстрованих тут, на безкоштовні професійні курси.

які проводилися в їхній країні, зареєстрованих тут, на безкоштовні професійні курси.

Детальну інформацію щодо запису на курси можна отримати в каб. та за тел. тел.: 32 4226095 дод. 202-204.



Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku
w partnerstwie z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Katowicach
oraz pozostałymi urzędami pracy województwa śląskiego



REALIZUJE PROJEKT



„WSPARCIE
CUDZOZIEMCÓW
PRZEZ PSZ
WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO”

W RAMACH KONKURSU OFERT PN. RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ - PIERWSZA EDYCJA PROGRAMU AKTYWIZACYJNEGO
DLA CUDZOZIEMCÓW NA LATA 2022-2023. OGŁOSZONEGO W RAMACH RESORTOWEGO PROGRAMU AKTYWIZACYJNEGO
DLA CUDZOZIEMCÓW NA LATA 2022-2025.

Projekt jest skierowany do cudzoziemców,
którzy przyjechali do Polski ze względu na prowadzone
na terenie ich państwa działania zbrojne,
zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku.

OKRES REALIZACJI PROJEKTU: 27.07.2022 R. - 31.12.2022 R.

Uczestnicy projektu otrzymają wsparcie
w formie darmowych kursów zawodowych.

Całkowita wartość projektu: 1 299 996,60 zł
Dofinansowano ze środków Rezerwy Funduszu Pracy



Powiatowy Urząd Pracy
w Rybniku
realizuje projekt



„WSPARCIE
CUDZOZIEMCÓW
PRZEZ PSZ
WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO”

Zapraszamy na kursy zawodowe!

**Łączymy
się!**



POROZMAWIAJMY



W obliczu wyzwań i trudności, jakie czekają na nas w dzisiejszym świecie, podstawowym kryterium efektywności działań aktywizacyjnych, jest umiejętność analizy i rozumienia potrzeb drugiego człowieka. Wysiłek włożony przez strony dialogu w formułowanie celów, przynosi w tej kwestii najlepsze rezultaty.

Formy wsparcia oferowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku, ułatwiły wielu obywatelom Ukrainy odnalezienie własnej ścieżki na zupełnie nowym gruncie zawodowym. W szczególnej sytuacji znalazły się ukraińskie kobiety, które, uciekając przed wojną, kierowały się przede wszystkim dobrem i bezpieczeństwem swoich dzieci. Wiele z nich zarejestrowało się w tutejszym urzędzie jako bezrobotne, zostało objętych formami zatrudnienia subsydiowanego, wzięło udział w kursie językowym lub zawodowym lub podjęło pracę dzięki ofertom pozyskanym przez urząd.

Trudno wyobrazić sobie odsłonę niniejszego biuletynu, podsumowującą dotychczasowe wsparcie społeczności ukraińskiej przez Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku, bez wsluchania się w głos osób, które zdecydowały się z tej pomocy skorzystać. Zaprosiliśmy do rozmowy kilka silnych, zdeterminowanych i odważnych kobiet, stawiających pierwsze zawodowe kroki w Polsce. O obecnej sytuacji ze swojej perspektywy opowiedzieli także pracodawcy zatrudniający na co dzień osoby z Ukrainy czy wspierający ukraińskie rodziny w aklimatyzacji w nowym miejscu zamieszkania.

Anna Michalczyk

Dyrektor

Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku

ДАВАЙ ПОГОВОРИМО



В умовах викликів і труднощів, які чекають на нас у сучасному світі, основним критерієм ефективності активаційної діяльності є вміння аналізувати та розуміти потреби іншої людини. Зусилля, докладені сторонами діалогу для формулювання цілей, приносять користь

найкращі результати в цьому відношенні.

Форми підтримки, які пропонує Повітова служба праці в Рибнику, полегшили багатьом громадянам України знайти власний шлях на абсолютно новому професійному полі.

Українські жінки перебували в особливій ситуації, тікаючи від війни, керуючись насамперед добробутом і безпекою своїх дітей. Багато з них зареєструвалися в місцевому відділенні як безробітні, були охоплені формами субсидованої зайнятості, взяли участь у мовних або професійних курсах або влаштувалися на роботу завдяки пропозиціям, отриманим від бюро.

Важко уявити видання цього бюлетеня, в якому підсумовується дотеперішня підтримка української громади з боку Повітового бюро праці в Рибнику, не прислухаючись до голосу людей, які вирішили скористатися цією допомогою. Ми запросили кілька сильних, рішучих і сміливих жінок, які роблять свої перші професійні кроки в Польщі. З їх точки зору, про поточну ситуацію говорили і роботодавці, які працевлаштовують вихідців з України або підтримують українські родини в акліматизації на новому місці проживання.

Анна Міхальчик

Директор

Повітового бюро праці в Рибнику

Ucieczka z kraju, wielka niewiadoma, całkowita zmiana otoczenia – z tymi problemami musiało zmierzyć się wielu obywateli Ukrainy, którzy zdecydowali się opuścić swoją ojczyznę. Wielu z nich poszukiwało w Polsce sposobów na przekwalifikowanie się lub zdobycie dodatkowych umiejętności, aby dostosować się do rynku pracy w nowym miejscu zamieszkania. Doskonałym przykładem takiej determinacji do działania jest pani Nadia.

Jak znalazła się Pani w Polsce?

Pochodzę z Mariupola, w Ukrainie zajmowałam się pracą biurową. Było to stanowisko urzędowe, w Radzie Okręgowej. Początkowo nie chciałam wyjeżdżać z kraju, ale kiedy sytuacja zrobiła się bardzo niebezpieczna, podjęliśmy decyzję o wyjeździe. Niestety, na Ukrainie stracił życie mój mąż. W przedostaniu się do Polski bardzo pomógł mi pan Franciszek Barakowski. Przyjechałam tu razem z dziećmi i jestem bardzo wdzięczna za wsparcie.

Tak radykalne zmiany musiały być niezwykle stresujące. Jak sobie Pani radziła?

Wiele zależy od dobrych ludzi, którzy wciąż chcą pomagać. Znajomi z Polski pomagają mi i dzieciom zaaklimatyzować się w nowym miejscu. Chociażby organizować mieszkanie czy zrobić zamówienie w aptece. W nowym miejscu, kiedy zaczyna się wszystko od zera, nawet spełnienie tych najprostszych, najbardziej podstawowych potrzeb staje się trudne.

Jakie były Pani pierwsze doświadczenia w kontakcie z nowym otoczeniem?

Spotkaliśmy się z dużą życzliwością. Polacy proponowali mi wiele usług za darmo, dziękuję bardzo za wszelką pomoc ze strony obywateli Polski.

Czy planuje Pani pozostanie w Polsce czy powrót do kraju?

Chcemy zostać tutaj. Z naszego miasta rodzinnego praktycznie nic nie zostało. Nie mamy do czego wracać. Wiążemy przyszłość z Polską. Moja córka zajmuje się biznesem międzynarodowym, jest po studiach. Syn uczy się w technikum. Chce zostać programistą i pracować w sektorze IT.

Jak widzi Pani swoją przyszłość zawodową w Polsce?

Na miejscu, po zorganizowaniu podstawowych środków do życia, takich jak chociażby dach nad głową, zaczęłam rozglądać się za pracą. Od zawsze moją

pasją było rękodzieło. W Ukrainie wykonywałam rzeczy handmade w ramach hobby, lecz nigdy nie zajmowałam się tym profesjonalnie. Zarejestrowałam się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku, dzięki czemu mogłam skorzystać z form wsparcia dostępnych dla osób bezrobotnych. Ze względu na to, że porozumiewanie się w języku polskim przychodzi mi jeszcze z trudem, nie mogłam podjąć się pracy biurowej. Zdecydowałam więc, że dobrym pomysłem będzie kurs florystyczny. Okazał się on się strzałem w dziesiątkę!

Czyli jest Pani zadowolona z podjętej decyzji?

Tak. Podczas szkolenia byłam jedyną kursantką, więc prowadzący poświęcał mi cały czas – wiele się nauczyłam! Praca z kwiatami sprawiała mi wiele radości, dodatkowo zapoznałam się z nazwami kwiatów w języku polskim. Był to zdecydowanie kurs zgodny z kierunkiem moich zainteresowań.

Jak wygląda Pani aktywność zawodowa? Czy skorzystała Pani z innych

możliwości oferowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku?

Teraz jestem na stażu w kwaciarni w Czerwionce-Leszczynach. Jestem bardzo zadowolona z tej pracy, ponieważ mogę wykorzystać świeżo zdobyte podczas kursu umiejętności. Miejsce odbywania stażu znajduje się też blisko mojego aktualnego mieszkania. Po kilku tygodniach odbytej praktyki, jestem przekonana, że chciałabym w przyszłości pracować w takim lub pokrewnym zawodzie.

Jakie cele wyznaczyła sobie Pani na najbliższą przyszłość?

Jestem zainteresowana kursami z języka polskiego. Chcielibyśmy zostać w Polsce na stałe, więc dobra znajomość języka będzie niezbędna. Póki co, szkoleń się we własnym zakresie, na tyle na ile pozwala mi czas. Dostępnych jest wiele darmowych materiałów edukacyjnych, chociażby na YouTube. Korzystam z możliwości, jakie dają nowe technologie.



Втеча з країни, велика невідомість, повна зміна оточення – з цими проблемами довелося зіткнутися багатьом громадянам України, які вирішили залишити батьківщину. Багато з них у Польщі шукали шляхи перекваліфікації або отримання додаткових навичок, щоб адаптуватися на ринку праці на новому місці проживання. Чудовим прикладом такої рішучості діяти є пані Надя, яка завдяки підтримці повітового центру

Як Ви опинилися в Польщі?

Я родом з Маріуполя, в Україні займалася офісною роботою. Це була офіційна посада в районній раді. Спочатку я не хотіла залишати країну, але коли ситуація стала дуже небезпечною, ми прийняли рішення виїхати. На жаль, мій чоловік загинув в Україні. Пан Францішек Бараконський дуже допоміг мені дістатися до Польщі. Я приїхала сюди з дітьми і дуже вдячна за підтримку.

Такі радикальні зміни, мабуть, були надзвичайно стресовими. Як Вам вдалося вправитися?

Багато залежить від добрих людей, які хочуть допомогти. Друзі з Польщі допомагають мені та моїм дітям адаптуватися на новому місці. Наприклад, організувати квартиру або зробити замовлення в аптеці. На новому місці, коли починаєш з нуля, навіть найпростіші, базові потреби задовольнити стає важко.

Яким був Ваш перший досвід контакту з новим середовищем?

Ми зустрілися з великою добротою. Поляки пропонували мені багато послуг безкоштовно, щиро дякую за допомогу польським громадянам.

Ви плануєте залишитися в Польщі чи повернутися до своєї країни?

Ми хочемо залишитися тут. Від рідного міста практично нічого не залишилося. Нам нема до чого повертатися. Ми пов'язуємо майбутнє з Польщею. Моя дочка займається міжнародним бізнесом, вона випускниця. Син навчається в технікумі. Мріє стати програмістом і працювати в сфері ІТ.

Яким Ви бачите своє професійне майбутнє в Польщі?

На місці, організувавши елементарне існування, наприклад, дах над головою, я почала шукати роботу. Рукоділья завжди було моєю

пристрастю. В Україні я займалася хендмейдом як хобі, але ніколи не займалася цим професійно. Я зареєструвалася в повітській службі зайнятості в Рибнику, завдяки чому могла скористатися формами підтримки, доступними для безробітних. Через те, що спілкуватися польською для мене все ще важко, я не могла взятися до офісної роботи. Тому я вирішила, що гарною ідеєю буде курс флориста. Виявилось, в яблучко!

Отже, Ви задоволені прийнятим рішенням?

Так. Я була єдиною студенткою під час навчання, тому репетитор приділяв мені весь час - я багато чому навчилася! Робота з квітами принесла мені багато радості, крім того, я познайомилася з назвами квітів польською мовою. Безперечно, це був курс, який відповідав моїм інтересам.

Яка Ваша професійна діяльність? Чи скористалися Ви іншими

можливостями, які пропонує повітова служба праці в Рибнику?

Зараз я проходжу практику у флориста в Червонці-Лещині. Я дуже задоволена цією роботою, тому що можу використовувати навички, які щойно отримав під час навчання на курсах. Місце стажування також знаходиться недалеко від моєї теперішньої квартири. Після кількох тижнів практики я переконалася, що в майбутньому хотіла б працювати за цією чи суміжною професією.

Які цілі Ви ставите перед собою на найближче майбутнє?

Мене цікавлять курси польської мови. Ми хотіли б залишитися в Польщі назавжди, тому добре знання мови буде необхідним. Поки що тренуюся самостійно, скільки дозволяє час. Існує багато безкоштовних навчальних матеріалів, наприклад, на YouTube. Використовую можливості нових технологій.





Nadzieja na lepsze jutro – tego właśnie życzą wszystkim przebywającym w Polsce obywatelom Ukrainy osoby, które wciąż pomagają im w trudnych chwilach. O wsparciu i sposobach na podniesienie na duchu uchodźców, rozmawialiśmy z Wiceprezesem SKOKU Ziemi Rybnickiej Franciszkiem Barakomskim, któremu udało się m.in. skoordynować przyjazd do Polski rodziny pani Nadii.

***Jaka jest historia pomocy pani Nadii?
Jak dowiedział się Pan o jej sytuacji?***

Przyznam, że jest to bardzo ciekawa historia. Proszę sobie wyobrazić, że całkiem niedawno, a dokładnie 6 sierpnia, minęło 20 lat od nawiązania przez SKOK Ziemi Rybnickiej kontaktów z ukraińską spółdzielczą kasą – Azowską Kompanią Kredytową z Mariupola! Były to typowo zawodowe relacje, które początkowo miały charakter wyłącznie służbowy. Na wymianie doświadczeń się jednak nie skończyło. Kontakty z ludźmi z Mariupola szybko zyskały dodatkowy walor, specyficzną wartość dodaną w postaci przyjacielskich więzi, które trwają po dziś dzień. Wzajemnemu zaufaniu i otwartej wymianie doświadczeń z Azowską KK sprzyjała nic porozumienia budowana podczas wzajemnych wizyt. Niestety, ten rodzaj współpracy z oczywistych powodów nie może być kontynuowany. Mariupol jest obecnie sukcesywnie niszczone. Mieszkańców Mariupola, którzy zostali na miejscu, pozbawiono wszystkiego, mieszkań, lekarstw, wody i żywności. Staramy się utrzymać stały kontakt z przyjaciółmi, którzy pozostają wciąż w rejonie Mariupola. To od nich mamy przerażające informacje, to oni poświadczają nam, z czym zmagają się obecnie miasto.

Któregoś dnia, pod koniec marca, zadzwonił do mnie Sasza Baszkatow, prezes Azowskiej KK. Mówił, że zbudowana przez niego Azowska KK w Mariu-

polu, to już historia i że obecnie zajmuje się ewakuacją, ratując życie matkom z dziećmi. Podczas rozmowy telefonicznej, Sasza zapytał o możliwość udzielenia pomocy pewnej rodzinie z Mariupola, która zmuszona jest wyjechać, gdyż utracili wszystko co posiadali. Ich mieszkanie zostało zniszczone. Jak się okazało, chodziło właśnie o panią Nadię z dwójką jej dzieci. Jak wiemy teraz, rodzina pani Nadii jest obecnie trzyosobowa, nie chce się rozwodzić nad smutnym jej losem i tragedią, która ich dotknęła. Jeszcze słowo o dzieciach. Nie są to małe dzieci, pani Nadia ma córkę Katię w wieku 20 lat i 16-letniego syna Aleksandra.

W jaki sposób Pan jej pomógł?

Oczywiście nie odmówiłem Saszy Baszkatowowi. Sprawą zająłem się niemal z marszu. Całą organizacją przedsięwzięcia i wieloma niezbędnymi sprawami, których było naprawdę wiele, zajmowałem się osobiście. Włączyły się też osoby związane ze SKOK ZR, przede wszystkim członkowie Rady Nadzorczej. Zwłaszcza Jerzy Zielen i Józef Kula. Moim zadaniem było zbudowanie podstaw do funkcjonowania dla ludzi, którzy nie znają języka, dla których wszystko jest inne, którzy w głowach mają dopiero co przeżyte dramaty. Najpierw pomyślałem o zorganizowaniu uchodźcom warunków do zamieszkania. Później należało zająć się mnóstwem spraw formalnych. Sprawy musiały toczyć się w trybie natychmiastowym,

ale udało mi się praktycznie wszystko spiąć w całość. Obecnie trwa stopniowe przyzwyczajanie „wyrwanych” z Mariupola ludzi do życia w nowym otoczeniu. Powiem nieskromnie, że włożyłam wiele wysiłku, by pani Nadia i jej młodzież znalazła odpowiednie zajęcie zarobkowe, przy czym Aleksander (Sasza) musiał natychmiast pójść do szkoły, ponieważ nie mógł stracić roku będąc w ostatniej klasie szkoły podstawowej. Ponadto, należało pomyśleć o zorganizowaniu im czasu wolnego, na rekreację i kulturę, czym zajmuje się zwłaszcza Józef Kula, przewodniczący naszej Rady Nadzorczej. Z Jurkiem Zieleniem zwiedzali śląskie miasta, ja natomiast bardzo często angażuję rodzinę Nadii w różne formy turystyki. Staram się pozwolić im na uwolnienie głowy od straszliwych wspomnień, choć na krótką chwilę.

Co było najtrudniejsze do zorganizowania? Czy korzystał Pan ze wsparcia innych instytucji, żeby efektywnie pomóc pani Nadii i jej dzieciom?

Dzisiaj, z perspektywy minionych kilku miesięcy, wydaje mi się, że największy problem, to brak czasu. Brak mojego czasu, sprecyzujemy. O ile ludzi chętnych do pomocy nie brakuje, pieniądze również prędzej czy później się pojawiają, o tyle czasu nic i nikt nie chce mi dołożyć (śmiech). Nie twierdzą, że absolutnie wszystko jest na mojej głowie, jednakże mam za sobą niewyobrażalnie dużo spraw do załatwienia, stąd uwaga o brakującym na wszystko czasie.

Czy są inni obywatele Ukrainy, którym Pan udzielił lub zamierza udzielić wsparcia?

Ktoś może pomyśleć, że żalę się, a przy okazji sprytnie przemycam przechwałki na swój temat. Nic z tych rzeczy. Ani się nie użalam, ani się nie chwale, ani nie czuję się zmęczony. Zmęczenie szybko mija, o czym świadczy fakt, że zdążyłem już zrealizować następne akcje pomocowe. Udało mi się zakwaterować matkę z 6-letnim dzieckiem. Przybyli z Charkowa. I znów – meldunek, pesel, ZUS, zasiłki, mieszkanie... Jest co robić!

Dla uchodźców z Ukrainy ogromne znaczenie ma znalezienie pracy. Mama 6-letniej córeczki musi i bardzo chce znaleźć pracę. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować Powiatowemu Urzędowi Pracy w Rybniku za okazane zainteresowanie i autentyczną pomoc, dzięki której nie poruszam się „po omacku” w poszukiwaniu konkretnej pracy dla kolejnego uchodźcy.

Jakie są – z Pana perspektywy – priorytetowe potrzeby osób uciekających przed wojną?

Rozmawiając w gronie osób, które pomagają uchodźcom i włączyli się częściowo do akcji dotyczącej pani Nadii, doszliśmy do paru konkluzji. Przykładowo, Józek Kula zwrócił uwagę, że sferę materialną, którą ja się osobiście zajmuję, należy uzupełnić o sferę duchową. Chodzi o wypełnienie wolnego czasu różnymi, w miarę atrakcyjnymi czynnościami. Jest to rodzaj psychologicznej higieny. O ile priorytetem jest – i będzie zawsze – dach nad głową, inne potrzeby podstawowe, praca, to następną rzeczą, której ludziom z wojennymi przeżyciami brakuje, jest odrobina radości, rozrywki, normalności po prostu. Dlatego zabiegając o stworzenie tym ludziom materialnych podstaw egzystencji, znajduję również czas na wycieczki poza miasto, na wędrowki górskie i nie tylko. Wspomniany Józek Kula zaprosił rodzinę uchodźców na wycieczkę do Wrocławia, połączoną z koncertem rockowym! Wspólnie też zadaliśmy o rozwijanie ich własnych zainteresowań, każdy człowiek ma jakieś hobby, nieprawdaż? Takie inicjatywy spotykają się z wielkim entuzja-

zmem.

Mówiąc zatem o priorytetach, bez wątpienia sprawy bytowe są na pierwszym miejscu. Praca i możliwości zarabiania, to sprawa nr dwa. Oderwanie się od natrętnych złych wspomnień, takie „wietrzenie głowy” – stawiam także na podium, na miejsce trzecie.

Co najczęściej mówią osoby z Ukrainy już po przyjeździe do Polski?

Ukraińcy, którzy pojawili się u nas to niezwykle sympatyczni ludzie, którzy z podziwem opowiadają o miłym przyjęciu, jakie ich na Śląsku spotyka. Nie ukrywają emocji – zarówno tych złych, sprzed kilku, kilkunastu tygodni, jak i tych dobrych. Dobre emocje wyzwala ją się w momencie rozmów z wolontariuszami.

Co mówią? Że nie spodziewali się takiej powszechnej serdeczności ze strony Polaków. Wielu przyznaje, że to dla nich szok. Od znajomych wiem, że najczęściej uchodźcy ze wschodniej części Ukrainy, spodziewali się chłodnego przyjęcia, gdyż Polskę zwykle kojarzyli jako sprzymierzeńca zachodniej Ukrainy. A relacje w samej Ukrainie między wschodnim państwem, a terenami na zachód od Kijowa, nie zawsze były wzorowe.

Każdy Ukrainiec, nieważne czy z obwodu donieckiego, Mariupola, czy z terenów graniczących z nami, bądź z obwodu lwowskiego, nie ustaje w pochwałach pod adresem ludzi i instytucji w naszym kraju. Jest to bardzo miłe. Ci, którzy są u nas pierwszy raz lub nigdy dotąd nie byli na Śląsku, mówią, że bardzo im się spodobały nasze miasteczka, otoczenie domostw, parki. Podkreślają, że jest ślicznie, lecz po niektórych widać tęsknotę za odebrany przez okupanta domem.

Czy obserwuje Pan wśród obywateli determinację do zaaklimatyzowania się w nowym miejscu, czy wręcz przeciwnie, do powrotu do domu?

Znam przypadki powrotu uchodźców do pozostawionych domów. Dotyczy to jedynie osób pochodzących z zachodnich krańców Ukrainy, którzy nie doznali strat materialnych, a uciekali przed niewiadomym losem. Ci bardziej do-

świadczeni z rejonów na wschód od rzeki Dniepr, co do zasady nie myślą o powrocie. Nie mają w zasadzie do czego wracać, niestety.

Pani Nadia, jej córka i syn robią wszystko, by „wtopić się” w naszą społeczność, by zorganizować sobie życie na nowo, tu i teraz. Podziwiam ich determinację. Widziałem na własne oczy ogromne napięcie i nieopisaną radość 16-letniego Saszy i jego mamy, kiedy otrzymali informację, iż jego nazwisko figuruje na liście uczniów zakwalifikowanych do 1. klasy średniej szkoły technicznej. Niesamowita scena – nigdy tego nie zapomnę.

Jakie daje Pan rady osobom, które wciąż chcą pomagać? Z jakimi instytucjami współpracować?

Trudno radzić, ponieważ zazwyczaj ludzie czujący taką potrzebę dobrze wiedzą, co mają robić. Przykładów znam wiele. Jednakże wszystko powinno być sformalizowane i logicznie poukładane. Bez odpowiednich urzędów i instytucji, nie uda się załatwić nic konkretnego i perspektywicznego. Pozwolę sobie na wskazanie bardzo istotnej organizacji – Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku. Bez form wsparcia i ofert pracy ze strony publicznych służb zatrudnienia ani rusz. Ambitni uchodźcy nie chcą nic za darmo. Chcą zapracować na siebie. PUP jest jedną z tych instytucji, która realnie może skrócić okres poszukiwania pracy przez Ukrainki i Ukraińców, którzy często posiadają dobre przygotowanie zawodowe. Dobrze, że PUP jako instytucja wykazuje wielkie zrozumienie dla problemów i daje odpowiednie narzędzia. Jest to niezbędne, aby nie ustawać i nadal służyć wymierną pomocą tym, którzy nie zasłużyli na niełatwy los uchodźcy.



Надії на краще майбутнє – того власне бажаємо у важкі часи для громадян України, які залишаються в Польщі. Про підтримку та шляхи підняття духу біженців ми поговорили з Францішеком Баракомським, віце-президентом SKOKU землі Рибницької, якому удалось скоординувати візит родини пані Надії до Польщі.

Розкажіть про історію допомоги пані Надії? Як Ви дізналися про її ситуацію?

Я визнаю, що це дуже цікава історія. Уявіть собі, що зовсім недавно, 6 серпня, виповнилося 20 років з моменту встановлення контакту SKOK землі рибницької з Українською кооперативною кредитною спілкою - АЗОВСЬКА КРЕДИТНА КОМПАНІЯ з Маріуполя! Зазвичай це були професійні відносини, які спочатку були суто діловими. Проте на цьому обмін досвідом не закінчився. Контакти з маріупольцями швидко набули додаткової цінності, конкретної додаткової вартості у вигляді дружніх зв'язків, які тривають і досі. Взаємній довірі та відкритому обміну досвідом з ЦК «Азов» сприяла нитка порозуміння, вибудована під час взаємних візитів. На жаль, така співпраця не може бути продовжена зі зрозумілих причин.

Наразі Маріуполь поступово руйнується. Жителів Маріуполя, які там залишилися, позбавили всього: житла, медикаментів, води та їжі. Намагаємося підтримувати постійний зв'язок із друзями, які ще перебувають на маріупольському напрямку. Саме від них ми отримуємо жакливу інформацію, вони свідчать нам, з чим сьогодні борється місто.

Одного разу, наприкінці березня, мені зателефонував Саша Башкатов, президент КК «Азов». Він розповів, що побудований ним КК «Азов» у Маріуполі залишився в історії, а зараз він займається евакуацією, рятуючи життя матерів із дітьми. Під час телефонної розмови Саша запитав про можливість допомогти родині з Маріуполя, яка була змушена виїхати через те, що втратила все, що мала. Їхня квартира була зруйнована. Як виявилось, йдеться про пані Надію та двох її дітей. Як тепер відомо, сім'я пані Надії наразі складається з трьох осіб, я не хочу зупинятися на її сумній долі та трагедії, яка їх спіткала. Ще одне слово про дітей. Вони немалі діти, у пані Надії є донька Катя, їй 20 років, і син Олександр, якому 16 років.

Як я мені вдалося допомогти?

Звичайно, я не відмовляв Саші Башкатову. Взявся за справу майже на місці. Я особисто займався всією організацією проекту і багатьма необхідними справами, яких було дійсно багато. Також приєдналися люди, пов'язані зі SKOK ZR, переважно члени Наглядової ради. Особливо Єжи Зіле та Юзеф Кула. Моє завдання полягало в тому, щоб побудувати основи функціонування для людей, які не

знають мови, для яких все інакше, які нещодавно пережили драми. По-перше, я думав про організацію умов проживання для біженців. Пізніше треба було вирішити багато формальних питань. Потрібно було продовжувати роботу негайно, але мені вдалося все вирішити сукупно.

Наразі «вирвані» з Маріуполя люди поступово звикають до життя в нових умовах. Скажу нескромно, що я доклав чимало зусиль, щоб пані Надя та її молодь знайшли підходящу роботу, але Олександр (Саша) змушений був негайно йти до школи, тому що він не міг втратити рік на останньому курсі початкової школи. Крім того, потрібно було подумати про організацію їхнього вільного часу, часу для відпочинку та культури, чим, зокрема, займається голова нашої наглядової ради Юзек Кула. З Юреком Зеленіє вони відвідали міста Сілезії, але я дуже часто залучаю сім'ю Надії до різних видів туризму. Я намагаюся дозволити їм звільнити голову від жакливих спогадів, хоча б ненадовго.

Що було найскладніше організувати? Чи скористалися підтримкою інших установ, щоб ефективно допомогти пані Надії та її дітям?

Сьогодні, з точки зору останніх

місяців, мені здається, що найбільшою проблемою є брак часу. Брак мого часу, скажімо конкретно. Хоч бажаних допомогти не бракує, але й гроші рано чи пізно з'являються, мені нічого не залишається, і більше ніхто не хоче давати (сміється). Я не кажу, що в мене на думці абсолютно все, але справ у мене неймовірно багато, тому й зауваження про брак часу на все.

Чи є ще громадяни України, яких Ви збираєтеся підтримувати?

Хтось може подумати, що я нарікаю, і спритно вихваляюся собою. Нічого такого. Я не шкодую, не вихваляюся, не відчуваю втоми. Втома швидко проходить, про що свідчить те, що я вже завершив чергові акції допомоги. Мені вдалося розмістити маму з дитиною 6 років. Вони приїхали з Харкова. І знову – прописка, соцзахист, пільги, житло... Є чим зайнятися!

Для біженців з України дуже важливо знайти роботу. Мама 6-річної донечки повинна і дуже хоче знайти роботу. На цьому місці я хотів би подякувати Повітовій службі праці в Рибнику за проявленій інтерес і справжню допомогу, завдяки якій я не почувуюся «в темряві», коли шукаю конкретну роботу для іншого біженця.

Які, з вашої точки зору, першочергові потреби людей, які тікають від війни?

Спілкуючись із групою людей, які допомагають біженцям і частково стосовно акції щодо пані Надії, ми дійшли кількох висновків. Наприклад, Йозек Кула зазначив, що матеріальна сфера, якою я особисто займаюся, має бути доповнена духовною сферою. Йдеться про заповнення вільного часу різними, відносно привабливими заняттями. Це свого роду психологічна гігієна. Хоча пріоритетом є – і завжди буде – дах над головою, інші базові потреби, робота, наступне, чого не вистачає людям із досвідом війни, – це трохи радості, розваг, просто нормальності. Тому, прагнучи забезпечити цим людям матеріальну базу для існування, я знаходжу час і для поїздок за місто, для походів у гори тощо. Вищезгаданий Юзек Кула запросив родину біженців на поїздку до Вроцлава, поєднану з рок-концертом! Разом ми також подбали про те, щоб розвивати власні

інтереси, у кожної людини є хобі, чи не так? Такі ініціативи сприймаються з великим ентузіазмом.

Тому, якщо говорити про пріоритети, безперечно, на першому місці стоять життєві справи. Робота та можливості заробітку – це номер два. Відриваючись від нав'язливих поганих спогадів, таке "провітрювання голови" – я теж ставлю на п'єдестал, тна третє місце.

Що найчастіше говорять українці після приїзду до Польщі?

Українці, які приїхали до нас, надзвичайно приємні люди, які із захопленням розповідають про приємний прийом у Сілезії. Вони не приховують емоцій – як поганих, кілька-десятиденної давності, так і хороших. Хороші емоції вивільняються під час спілкування з волонтерами.

Що вони кажуть? Що не чекали від поляків такої загальної привітності. Багато зізнаються, що для них це шок. Від своїх друзів я знаю, що біженці зі східної частини України найчастіше очікували холодного прийому, оскільки зазвичай асоціювали Польщу як союзника Західної України. Та й відносини в самій Україні між східною державою та територіями на захід від Києва не завжди були взірцевими.

Кожен українець, чи з Донецької області, чи з Маріуполя, чи з сусідніх областей, чи зі Львівщини, продовжує вихвалити людей і установи нашої країни. Це дуже гарно. Ті, хто відвідує нас вперше або ніколи не був у Сілезії, кажуть, що їм дуже сподобалися наші міста, навколишні будинки та парки. Наголошують, що це красиво, але дехто відчуває тугу за домом, який забрали окупанти.

Чи бачите ви у громадян рішучість звикнути до нового місця чи, навпаки, повернутися додому?

Я знаю випадки повернення біженців до своїх покинутих домівок. Це стосується лише вихідців із західних районів України, які не зазнали матеріальних втрат, а втекли від невідомої долі. Досвідченіші з регіонів на схід від Дніпра, як правило, про повернення не думають. Їм нема до чого повертатися, на жаль.

Пані Надія, її донька та син роблять усе, щоб «влитися» в нашу громаду,

організувати своє життя заново, тут і зараз. Я захоплююся їхньою рішучістю. Я на власні очі бачив велике напруження і невимовну радість 16-річного Сашка та його мами, коли вони отримали інформацію про те, що його ім'я є у списку учнів, які відбираються до 1-го класу середньої технічної школи. Дивовижна сцена – я її ніколи не забуду.

Що ви порадите людям, які все ще хочуть допомогти? З якими установами співпрацювати?

З цим важко мати справу, тому що зазвичай люди, які відчувають потребу, точно знають, що робити. Я знаю багато прикладів. Проте все має бути формалізовано та логічно організовано. Без відповідних офісів і інституцій нічого конкретного і перспективного не буде. Відзначу дуже важливу організацію – повітове бюро праці в Рибнику. Без форм підтримки та пропозицій роботи від державної служби зайнятості нікуди не дінешся. Амбітні біженці не хочуть нічого безкоштовного. Вони хочуть працювати на себе. PUP – одна з тих інституцій, яка може реально скоротити терміни пошуку роботи українськими жінками та українцями, які часто мають хорошу професійну підготовку. Добре, що PUP як інституція виявляє велике розуміння проблем і дає відповідні інструменти. Це необхідно для того, щоб продовжувати і надалі надавати відчутну допомогу тим, хто не заслужив на важку долю біженця.

Przed wojną w Ukrainie uciekło wielu młodych ludzi, którzy dopiero zdobywają doświadczenie zawodowe. Część z nich decyduje się więc na skorzystanie z form wsparcia urzędu pracy, takich jak staże, szkolenia czy prace interwencyjne. O drodze zdobywania praktyki zawodowej poza krajem ojczystym, opowiedziała pani Kateryna.



W Ukrainie mieszkała Pani w Mariupolu. Jak doszło do tego, że znalazła się Pani w Czerwionce-Leszczynach?

Udało mi się przedostać do Polski dzięki wsparciu ze strony polskich przyjaciół, w tym pana Franciszka Barakomskiego. Przyjechałam tu z mamą i bratem. Planujemy zostać tu na stałe.

Wiąże Pani swoją przyszłość z gminą czy myśli Pani o wyprowadzce do większej miejscowości?

Bardzo chciałabym w przyszłości przeprowadzić się do dużego miasta, również ze względu na większe perspektywy zawodowe. W ostatnim czasie odwiedziłam Wrocław. Bardzo mi się tam spodobało. Tamtejsza architektura bardzo przypomina mi Lwów. Byłam kiedyś także w Warszawie, jednak tam nie było już tego uroku, którym zachwyciły mnie wrocławskie dzielnice.

Jakie jest Pani wykształcenie i czym zajmowała się Pani w Ukrainie?

Kierunkiem moich studiów był biznes międzynarodowy. W ojczyźnie nie miałam okazji zdobyć większego doświadczenia zawodowego. W czasie studiów pracowałam jedynie jako barmanka.

Praca w gastronomii odpowiadała mi, ponieważ lubię kontakt z klientem.

Po przyjeździe do Czerwionki-Leszczyn, zarejestrowała się Pani w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku. Z jakich form wsparcia Pani skorzystała?

Ze względu na to, że interesuję się wizażem, bardzo chciałam wziąć udział w kursie stylizacji paznokci i brwi. Dzięki rejestracji w rybnickim urzędzie pracy, było to możliwe. Po ukończeniu kursu, zostałam skierowana na staż do salonu fryzjerskiego pani Danuty Furgoń. Ucieszyłam się z takiej możliwości, ponieważ zdobyłam podczas kursu wiedzę, mogłam wykorzystać podczas pracy w salonie.

Jakie są Pani wrażenia po kilku tygodniach stażu?

Bardzo pozytywne. Praca jako stylistka paznokci odpowiada mi. Lubię to zajęcie oraz kontakt ludźmi, który mi towarzyszy. W salonie spotkałam się z bardzo miłym przyjęciem i wiele się uczę. Panuje miła atmosfera, a koleżanki z pracy są niezwykle sympatyczne. Najważniejsze jest jednak to, że dzięki tej formie wsparcia mogę zdobyć, tak waż-

ne na rynku pracy, doświadczenie.

Jakie są Pani plany na dalszy rozwój zawodowy?

Chciałabym w dalszym ciągu szlifować swoje umiejętności i zajmować się upiększaniem urody. Myślę o założeniu własnej działalności gospodarczej i stopniowym budowaniu własnej bazy klientów. Niedawno zaczęłam prowadzić profil na Instagramie, gdzie pokazuję efekty swojej pracy. W dzisiejszych czasach media społecznościowe są wielką siłą marketingową.

Po kilku miesiącach pobytu w Polsce może Pani dostrzec podobieństwa i różnice pomiędzy życiem w Polsce i w Ukrainie. Czy myśli Pani, że istnieje szansa, że któregoś dnia poczuje się tu Pani jak u siebie?

Moja ojczyzna to Ukraina, jednak narody polski i ukraiński są do siebie naprawdę bardzo podobne. Wiele elementów kultur jest wspólnych, a nawet w języku są spore podobieństwa. Nawet jeżeli nie zna się języka, można domyślić się, o co chodzi rozmówcy. Na pewno po pewnym czasie całkowicie zaaklimatyzuję się w Polsce.

Перед війною в Україну втекло багато молоді, яка тільки набуває професійного досвіду. Тому деякі з них вирішують скористатися формами підтримки, які надає служба зайнятості, такими як стажування, навчання або інтервенційна робота. Пані Катерина розповіла про те, як отримати професійну практику за межами рідної країни.



В Україні Ви жили в Маріуполі. Як ви опинилися в Червонці-Лещині?

Мені вдалося потрапити до Польщі завдяки підтримці польських друзів, зокрема пана Францішека Баракомського. Я приїхала сюди з мамою і братом. Плануємо залишитися тут назавжди.

Ви пов'язуєте своє майбутнє з комоною чи думаєте про переїзд до більшого міста?

Я хотіла би переїхати у велике місто в майбутньому, також через мої високі кар'єрні перспективи. Нещодавно я була у Вроцлаві. Мені там дуже сподобалося. Мені архітектура дуже нагадує Львів. Я також колись була у Варшаві, але там уже не було того шарму, яким мене зачарували райони Вроцлава.

Яка у Вас освіта і що Ви робили в Україні?

Сферою мого навчання був міжнародний бізнес. На батьківщині у мене не було можливості отримати більше професійного досвіду. Під час навчання я працювала лише барменом. Робота в гастрономії мене влаштувала, тому що я люблю

контакт з клієнтом.

Після прибуття в Червонку-Лещини Ви зареєструвалися в повітій службі праці в Рибнику. Які форми підтримки ви використовували?

У зв'язку з тим, що я цікавилася візажем, я дуже хотіла пройти курси з укладання нігтів і брів. Завдяки реєстрації в бюро праці в Рибнику це вдалося. Після закінчення курсу мене направили на практику в перукарню Данути Фургол. Я була рада такій можливості, тому що знання, отримані на курсах, могла використовувати під час роботи в салоні.

Які Ваші враження після кількох тижнів стажування?

Дуже позитивні. Робота нейл-стиліста мені підходить. Мені подобається ця діяльність і контакт з людьми, який її супроводжує. Мене дуже добре прийняли в салоні, і я багато чому вчуся. Тут приємна атмосфера, і мої колеги надзвичайно добрі. Але найголовніше те, що завдяки такій формі підтримки я можу отримати досвід, який є таким важливим на ринку праці.

Які Ваші плани щодо подальшого професійного розвитку?

Я хотіла би продовжувати вдосконалювати свої навички та мати справу в сфері краси. Я думаю відкрити власний бізнес і поступово нарощувати власну клієнтську базу. Нещодавно я завела профіль в Instagram, де демонструю результати своєї роботи. Сьогодні соціальні медіа є великою маркетинговою силою.

Після кількох місяців у Польщі Ви можете побачити подібності та відмінності між життям у Польщі та в Україні. Як Ви думаєте, чи є шанс, що одного разу Ви почуватиметеся тут як удома?

Моєю батьківщиною є Україна, але польський і український народи дійсно дуже схожі один на одного. Є багато спільних елементів культур і навіть багато схожості в мові. Навіть не знаючи мови, можна здогадатися, про що говорить співрозмовник. Звичайно, через деякий час я повністю акліматизуюся в Польщі.



W ostatnim czasie, wielu pracodawców zdecydowało się wesprzeć młode osoby z Ukrainy, które, aby dostosować się do lokalnego rynku pracy, chcą zdobywać doświadczenie i umiejętności w ramach stażu. O wartych uwagi formach wsparcia, sytuacji w branży i trendach na rynku rozmawialiśmy z panią Danutą Furgoń, właścicielką Salonu Fryzjerskiego „Danusia” w Leszczynach.

Czy po rozpoczęciu wojny zauważyła Pani wzrost zainteresowania pracą ze strony obywateli Ukrainy?

Zainteresowanie było, ale nieznacznie większe. W ostatnich miesiącach pojawiło się kilka osób, które pytały o pracę jako fryzjerki i kosmetyczki. Myślę, że poziom wzrostu zainteresowania pracą w branży w dużej mierze zależy też od wielkości miejscowości i liczebności przebywającej na jej terenie społeczności ukraińskiej.

Zdecydowała się Pani na współpracę z Urzędem Pracy w Rybniku w kwestii stażu dla osoby z Ukrainy. Czy jest to pierwszy raz, kiedy skorzystała Pani z tej formy wsparcia?

Nie, w przeszłości miałam już osobę na stażu i byłam bardzo zadowolona. Przyuczyłam wtedy młodą fryzjerkę, która później pracowała w moim zakładzie przez dłuższy czas. Staż jest świetną formą nabycia praktyki. Jest to bardzo cenne, ponieważ w branży wciąż brakuje solidnie wykwalifikowanych osób. Po ukończeniu stażu, młode adeptki mogą liczyć na lepsze wynagrodzenie i długofalowe zatrudnienie. W naszym salonie praktyki nabiera Kateryna, która odbywa staż na stanowisku stylistki paznokci.

Czy miała Pani doświadczenie także z innymi formami oferowanym przez rybnicki urząd?

W tym roku udało mi się pozyskać środki z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na kurs związany ze strzyżeniem, farbowaniem, upięciami i nowymi technologiami we fryzjerstwie. Jestem bardzo zadowolona, ponieważ co roku zainteresowanie szkoleniami z KFS jest ogromne!

Jak pani Kateryna radzi sobie na stażu?

Dobrze. Wciąż się uczy, jednak ma za sobą również kilka kursów i wykonuje swoją pracę bardzo dokładnie. Klientki są zadowolone z efektów. Myślę, że zdobyte doświadczenie w przyszłości pozwoli jej znaleźć pacę w zawodzie lub nawet otworzyć własną działalność.

Co doradziłaby Pani osobom z Ukrainy, które chciałyby pracować jako fryzjerki czy wizażystki w Polsce?

Znajomość języka jest kluczem do osiągnięcia sukcesu. Bez tego ani rusz! Wszystkim dziewczynom, które chciałyby zostać w Polsce i pracować w zawodzie radzę więc, aby skorzystały z kursów językowych lub uczyły się we własnym zakresie. Nie chodzi jedynie o umiejętność podstawowej komunikacji przy doborze odpowiedniego koloru czy typu cięcia. Idąc do fryzjera, klientki pragną nie tylko pięknej fryzury, ale także przyjemnej konwersacji, która umili czas wykonywania usługi. W naszej branży jest to podstawa!

Jak ocenia Pani obecną sytuację w branży?

Rynek fryzjerski wciąż się nie wysycił. Potrzeba osób do pracy, jednak niewiele z nich ma pożądaną kwalifikację. Stąd tak istotne są kursy, szkolenia i staże, zwiększające szanse na pracę w przyszłości.

Na koniec porozmawiajmy jeszcze o trendach w branży. Czy salony fryzjerskie są „zagrożone” przez popularne usługi mobilne?

Na pewno jest to teraz mocny trend i faktycznie – fryzjerek, które wykonują usługi z dojazdem do klienta jest w tej chwili dużo. Dziewczyny otwierające takie działalności, mają niskie koszty utrzymania biznesu. Nie trzeba utrzymywać lokalu – płacić za prąd czy wywóz śmieci. Jednak nie powiedziałabym, że tradycyjne salony są w tej sytuacji zagrożone, ponieważ dla wielu klientek wizyta u fryzjera jest pewnego rodzaju rytuałem, zakładającym wyjście z domu, oderwanie się na chwilę od problemów dnia codziennego i porozmawianie ze swoim fryzjerem w przyjaznej atmosferze, z dala od domowej rzeczywistości. Innym trendem są także media społecznościowe. Najbardziej efektywna reklama, oprócz poczty pantoflowej, odbywa się w internecie. Aby nauczyć się jeszcze lepiej promować swoje usługi, bierzemy udział w kursach z zakresu marketingu.



Останнім часом чимало роботодавців вирішили підтримати молодих людей з України, які з метою адаптації на місцевому ринку праці хочуть отримати досвід та навички через стажування. Про форми підтримки, на які варто звернути увагу, ситуацію в галузі та тенденції ринку, ми поговорили з власницею перукарні Danusia з Лецин Данутою Фурголом.

Чи помітили ви після початку війни інтерес до роботи з боку громадян України?

Інтерес був, але трохи більший. За останні місяці з'явилося кілька людей, які просять роботу перукаря та косметолога. Я думаю, що рівень зростання інтересу до роботи в галузі також багато в чому залежить від розміру міста та чисельності української громади, яка там проживає.

Ви вирішили співпрацювати з службою зайнятості в Рибнику щодо стажування для людини з України. Ви вперше користуєтеся такою формою підтримки?

Ні, я була стажисткою минулому, і я була дуже щаслива. Тоді я підготувала молодого перукаря, яка потім довгий час працювала в моєму закладі. Стажування – це чудова форма отримання стажування. Це дуже цінно, оскільки в галузі все ще відчувається дефіцит кваліфікованих людей. Після проходження стажування молоді учні можуть розраховувати на кращу винагороду та довгострокову роботу. У нашому салоні проходить практику нейл-стиліста Катерина.

Ви також мали досвід роботи з іншими формами, які пропонує офіс Рибника?

Цього року мені вдалося отримати кошти з Національного фонду

навчання на курси, пов'язані зі стрижкою, фарбуванням, пін-апом та новими технологіями в перукарському мистецтві. Мені дуже приємно, тому що з кожним роком інтерес до тренувань з KFS величезний!

Як пані Катерина почувається на стажуванні?

Добре. Він ще навчається, але також закінчила кілька курсів і дуже ретельно виконує свою роботу. Клієнти задоволені результатами. Думаю, що отриманий досвід у майбутньому дозволить їй знайти роботу чи навіть відкрити власну справу.

Що б ви порадили людям з України, які хотіли б працювати перукарем чи візажистом у Польщі?

Знання мови - запорука успіху. Без цього нікуди! Тому раджу всім дівчатам, які хотіли б залишитися в Польщі і працювати за фахом, скористатися мовними курсами або навчатися самостійно. Йдеться не лише про базові комунікативні навички під час вибору правильного кольору чи типу вирізу. Відправляючись до перукаря, клієнти бажають не тільки гарної зачіски, а й приємної бесіди, яка зробить час послуги приємнішим. Це важливо в нашій галузі!

Як ви оцінюєте поточну ситуацію

в галузі?

Ринок перукарського мистецтва ще не насичений. Для роботи потрібні люди, але небагато з них мають бажану кваліфікацію. Тому курси, тренінги та стажування настільки важливі, що збільшують шанси на роботу в майбутньому.

Нарешті, поговоримо про галузеві тренди. Чи «загрожують» перукарням популярні мобільні сервіси?

Звичайно, зараз це сильний тренд, і справді – є багато перукарів, які надають транспортні послуги. Дівчата, які відкривають такі діяльності мають низькі витрати на утримання бізнесу. Немає потреби утримувати приміщення – платити за електроенергію чи вивіз сміття. Але я б не сказала що в цій ситуації традиційні салони опинилися під загрозою зникнення, адже для багатьох клієнтів візит до перукарні – це своєрідний ритуал, який передбачає вийти з дому, на мить відпочити від повсякденних проблем і поговорити з перукарем. Дружня атмосфера, далеко від домашньої реальності. Ще один тренд – це також соціальні мережі. Найефективніша реклама, крім усної, здійснюється в інтернеті. Щоб навчитися ще краще просувати наші послуги, ми проходимо курси з маркетингу.

Życie w obcym kraju nie należy do łatwych. Szczególne wyzwania czekają te osoby, które musiały podjąć decyzję o wyjeździe w sposób nagły. Jednym z najtrudniejszych wyzwań jest opanowanie nowego języka, bez znajomości którego liczba dostępnych ofert pracy jest bardzo ograniczona. Przykładem determinacji i woli walki o lepszą przyszłość dla siebie i swojej rodziny jest pani Iryna, która odbywała staż w dziale ds. pośrednictwa pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku.

Kiedy przyjechała Pani do Polski?

Przyjechałam do Polski w marcu. Przez cztery miesiące mieszkalam w województwie opolskim, a w lipcu przeprowadziłam się do Rybnika. Na początku miałam mały kontakt z ludźmi i bałam się mówić po polsku. W Opolu zdecydowałam się więc na kurs językowy, dlatego po przyjeździe na Górny Śląsk, mogłam porozumiewać się już sprawniej.

Czy otrzymała Pani pomoc ze strony lokalnej ludności po przeprowadzce?

Tak, Polacy od razu pytali mnie, czego potrzebuję. Wszyscy dookoła chcieli pomagać, organizując chociażby ubrania, za co bardzo dziękuję. W tym miejscu chciałabym wyrazić wdzięczność za duże wsparcie, jakiego udzieliły mi rybnickie instytucje i organizacje, m.in. Rada Kobiet.

W jakim zawodzie pracowała Pani w Ukrainie?

Z wykształcenia jestem tłumaczem języka ukraińskiego i rosyjskiego, uczyłam się także podstaw języka polskiego. Przez kilka lat pracowałam jako asystent pedagoga w klasach 1-4. Później

zostałam zatrudniona na stanowisko sekretarki w szkole wyższej, gdzie zajmowałam się m.in. prowadzeniem naboru studentów i pracą nad dokumentacją.

Po przyjeździe zarejestrowała się Pani w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku. Jakimi formami wsparcia była Pani zainteresowana?

W urzędzie pracy zarejestrowałam się przez przypadek, dowiedziałam się o takiej możliwości przez Stowarzyszenie 28. Dzielnica. Po rejestracji, zaproponowano mi staż w pośrednictwie pracy, z czego bardzo się ucieszyłam i od razu zgodziłam się.

Jak radzi sobie Pani z powierzonymi zadaniami?

Cieszę się, że mogę pomagać obywatelom Ukrainy którzy przychodzą do nas w poszukiwaniu odpowiedniego zatrudnienia. Co więcej, na stażu codziennie używam języka polskiego, dzięki czemu mogę szlifować swoje umiejętności i czuję się pewniej. Cieszy mnie kontakt z ludźmi i bardzo odpowiada mi praca biurowa.

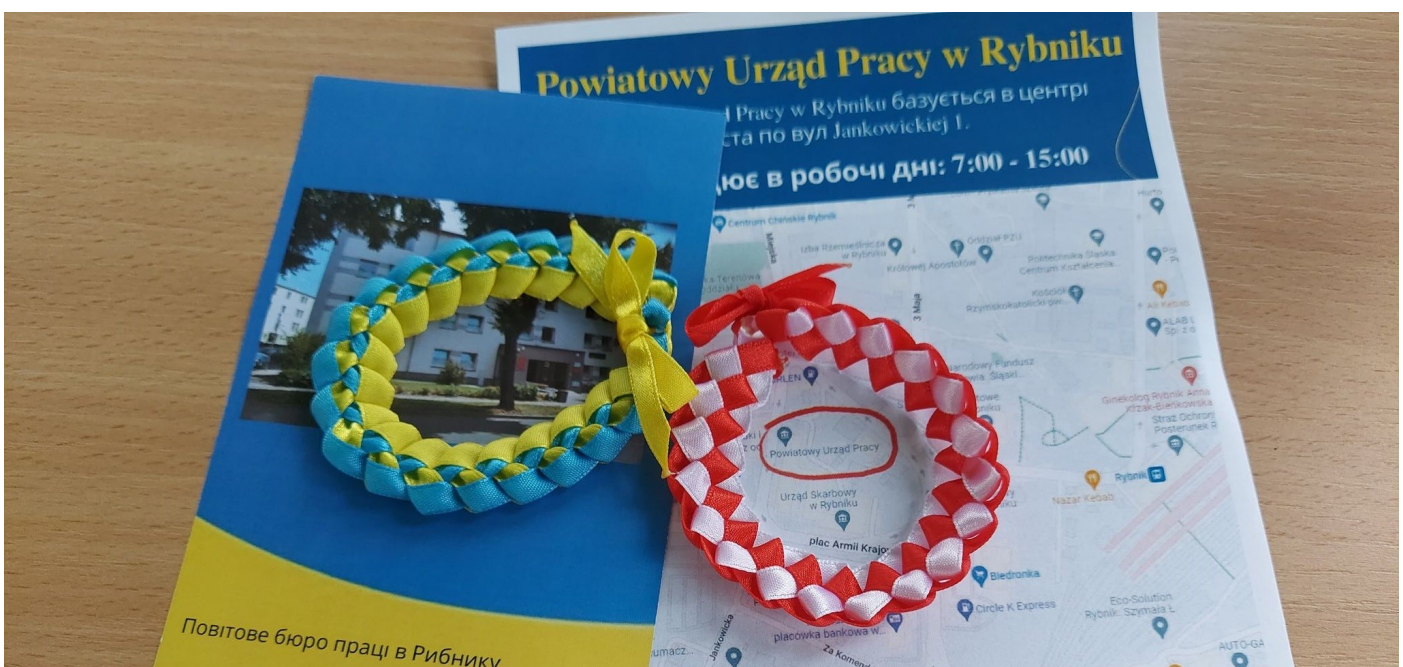
Jakie są Pani zainteresowania? Proszę

opowiedzieć o swoim hobby.

W wolnym czasie lubię zajmować się rzemiosłem. Do swoich prac używam wszystkiego, co można znaleźć w pamianterii czy sklepie z materiałami kreatywnymi. Lubię wykonywać wianki i bransoletki. Kiedy moja córka chodziła do szkoły, przygotowywałam dla niej ubrania na różne okazje np. kostium marchewki czy brzozy. W skrócie – staram się zrobić coś z niczego i od zawsze miałam do tego smykałkę.

Pomimo otrzymywanego wsparcia na pewno nietatwo jest się zaaklimatyzować w nowym miejscu. Jak czuje się Pani po kilku miesiącach w Polsce?

Na pewno lepiej niż na początku, dzięki większym umiejętnościom językowym, choć wciąż nie jest łatwo. Przyjechałam tu z dwójką dzieci, więc jest wiele spraw organizacyjnych do załatwienia w związku z ich edukacją i nie tylko. Poprzez staż w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku zdobywam doświadczenie zawodowe w polskim zespole. Jest to dla mnie szczególnie ważne, ponieważ mamy zamiar osiedlić się tutaj na stałe. Pochodzimy z Mariupola, więc w Ukrainie nic nam już nie zostało.



Жити в чужій країні нелегко. Особливо тим, кому довелося зіткнутися з особливими випробуваннями. Одним із найскладніших викликів є вивчення нової мови, без знання якої кількість доступних пропозицій роботи дуже обмежена. Прикладом рішучості та бажання боротися за краще майбутнє для себе та своєї родини є пані Ірина, яка пройшла стажування у відділі працевлаштування повітової служби зайнятості в Рибнику.

Коли Ви приїхали до Польщі?

Я приїхала до Польщі в березні. Чотири місяці я прожила в Опольському воєводстві, а в липні переїхала до Рибника. На початку я мало спілкувалася з людьми і боявся говорити польською. Тож в Опольському я вирішила пройти мовний курс, тож, приїхавши до Сілезьких гір, я могла спілкуватися ефективніше.

Чи отримали Ви допомогу від місцевих жителів після переїзду?

Так, поляки мене одразу спитали, що треба. Всі навколо хотіли допомогти, навіть організувати одяг, за що я їм дуже вдячна. На цьому місці я хотів би висловити свою подяку за велику підтримку, яку я отримав від установ та організацій Рибника, в т.ч. Жіноча рада.

За якою професією Ви працювали в Україні?

Я перекладач української та російської мов, також вивчила основи польської мови. Декілька років працювала асистентом вчителя в 1-4 класах. Пізніше мене взяли на посаду секретаря в університеті, де я займалася, зокрема, набором

студентів та роботою з рукоділлям. Для своєї роботи я використовую все, що можна знайти в галантерейному магазині чи магазині матеріалів для творчості.

Після прибуття Ви зареєструвалися в окружному бюро зайнятості в Рибнику. Які форми підтримки Вас зацікавили?

Я випадково зареєструвалася в службі зайнятості, про таку можливість дізналася через 28 районну дільницю. Після реєстрації мені запропонували пройти стажування з працевлаштування, чому я дуже зраділа і одразу погодилася.

Як Ви справляєтеся з дорученими завданнями?

Я рада, що можу допомогти громадянам України, які приїжджають до нас у пошуках підходящої роботи. Більше того, під час стажування я щодня користуюся польською мовою, завдяки чому я можу відшліфувати свої навички та почуватися впевненіше. Мені подобається спілкуватися з людьми і мені дуже подобається офісна робота.

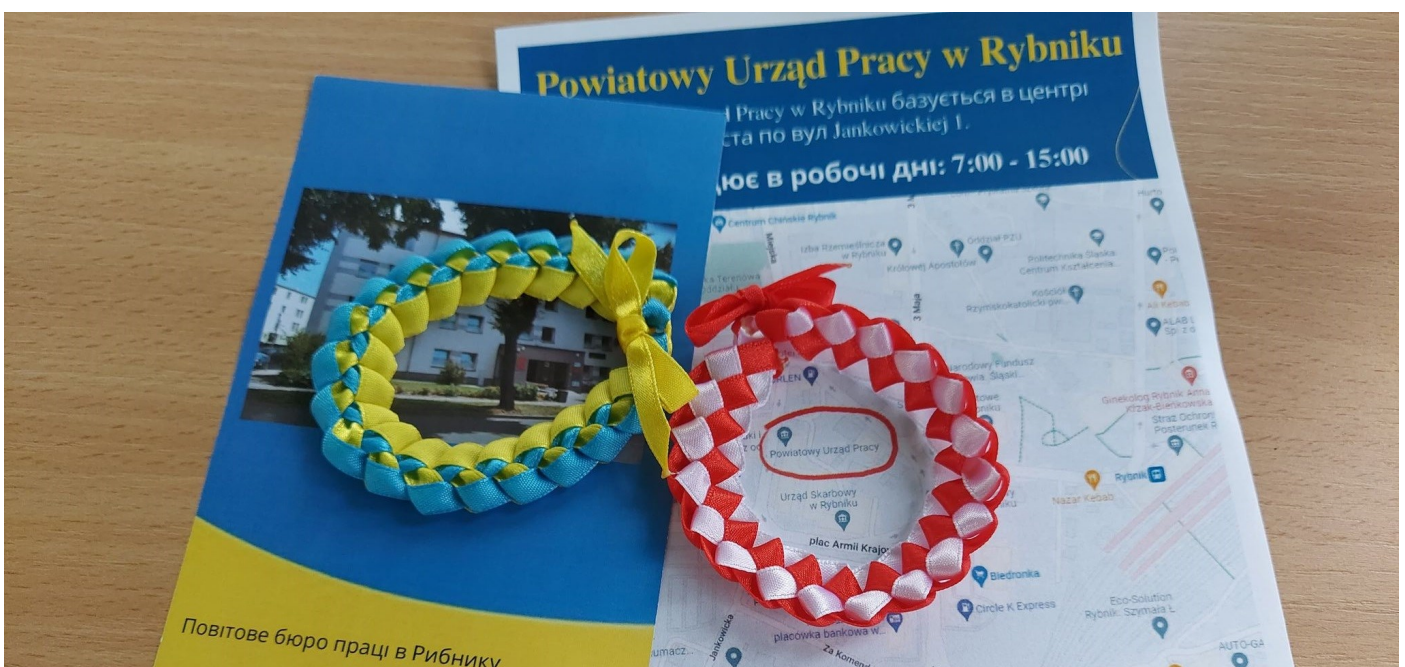
Чим Ви цікавитесь? Розкажіть, будь ласка, про своє хобі.

У вільний час люблю займатися

з рукоділлям. Для своєї роботи я використовую все, що можна знайти в галантерейному магазині чи магазині матеріалів для творчості. Мені подобається робити вінки та браслети. Коли моя дочка пішла до школи, я готувала для неї одяг на різні випадки життя, наприклад, костюм моркви чи берізки. Коротше кажучи, я намагаюся з нічого зробити щось і завжди мала до цього хист.

Незважаючи на отриману підтримку, звикнути до нового місця, звичайно, нелегко. Як Ви почуваетесь після кількох місяців у Польщі?

Звичайно, краще, ніж на початку, завдяки кращим знанням мови, хоча це все ще непросто. Я приїхала сюди з двома дітьми, тому є багато організаційних питань, пов'язаних з їх навчанням і не тільки. Через стажування в повітській службі зайнятості в Рибнику я отримую професійний досвід у польській команді. Для мене це особливо важливо, оскільки ми збираємося оселитися тут назавжди. Ми родом з Маріуполя, тому в Україні у нас нічого не залишилося.





Ze względu na aktualną sytuację gospodarczą, przedsiębiorcy znaleźli się w niełatwym położeniu. Wiele firm czekały lub czekają wyzwania związane z utrzymaniem przedsiębiorstwa albo rekrutacją. Na temat aktualnej sytuacji w branży transportowej i zatrudnienia cudzoziemców wypowiedzieli się przedstawiciele firmy Jutrans Sp. z o.o.

Ilu firma zatrudnia obywateli Ukrainy i czy po rozpoczęciu wojny w Ukrainie wzrosło zainteresowanie zatrudnieniem w przedsiębiorstwie?

Obecnie w naszej Firmie pracuje 45 obywateli Ukrainy. Nie zauważyliśmy jednak większej ilości składanych podań o pracę. Zainteresowanie pracą pozostaje na takim samym poziomie jak przed wojną w Ukrainie.

Jak nowo przybyłe osoby odnajdują się w firmie?

Każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie, jednak wiele zależy od tego, czym dana osoba zajmowała się przed przyjazdem do Polski. Na pewno najszybciej odnajdują się osoby, które długo pracowały na takim samym lub podobnym stanowisku.

Jaką procedurę wdrażania nowych pracowników – obcokrajowców – wypracowaliście Państwo?

Ze względu na to, że kompetencje językowe przy zatrudnieniu nowych pracowników to niezmiernie ważny aspekt, zdecydowaliśmy się zatrudnić osobę, która biegle posługuje się językiem

ukraińskim. Dzięki temu, kontakt z obcokrajowcami jest znacznie ułatwiony.

Co jest najważniejsze w sprawnym zarządzaniu w międzynarodowym zespole pracowników?

Komunikacja między pracownikami o różnych narodowościach często nie należy do najłatwiejszych. Spowodowane jest to różnym stopniem zaawansowania znajomości języka poszczególnych członków zespołu. Najważniejsze jest więc zapewnienie odpowiedniej koordynacji i niedopuszczenie do błędów na tym tle. Dlatego też – w zaistniałej sytuacji – zatrudnienie tłumacza było krokiem niezbędnie potrzebnym.

Jak oceniają Państwo aktualną sytuację w branży? Lokalny rynek wydaje się wysyceny, czy wręcz przeciwnie – brakuje pracowników?

Zarówno na naszym lokalnym rynku, jak i ogólnie – w całej branży, jest bardzo duże zapotrzebowanie na pracowników. Niestety, obserwujemy że chętnych do pracy ubywa. Dużym problemem jest także duża rotacja pracowników, którzy często zmieniają pracodaw-

ców. Praca kierowcy jest wymagająca i stresująca, więc wiele osób po pewnym czasie rezygnuje z zawodu i stara się przekwalifikować.

Jakie są największe wyzwania, związane z dzisiejszymi warunkami na rynku, stojące przed branżą transportową?

Aktualnie branża zmagają się z wieloma trudnościami związanymi z wyżej wspomnianymi brakami kierowców na rynku. Ponadto, inflacja przyczyniła się do konieczności podwyższenia wynagrodzeń pracowników oraz zwiększenia innych kosztów prowadzenia biznesu, przez co dochodzi do destabilizacji finansowej w wielu przedsiębiorstwach.



Через нинішню економічну ситуацію становище підприємців непросте. Багато компаній стикалися або стикаються з проблемами, пов'язаними з обслуговуванням бізнесу або підбором персоналу. Представники Jutrans Sp. z o.o.

На скількох підприємствах працюють громадяни України та чи збільшився інтерес до працевлаштування на підприємстві після початку війни в Україні?

Зараз у нашій компанії працює 45 громадян України. Проте більшої кількості поданих заяв на роботу ми не помітили. Інтерес до роботи залишається на тому ж рівні, що й в Україні до війни.

Як новоприбулі вписуються в компанію?

Кожен випадок слід розглядати індивідуально, але багато залежить від того, що людина робила перед приїздом до Польщі. Звичайно, найшвидше себе знаходять люди, які тривалий час працювали на одній чи подібній посаді.

Який порядок введення нових співробітників - іноземців - ви зробили?

У зв'язку з тим, що знання мови при прийомі на роботу нових співробітників є надзвичайно важливим аспектом, ми вирішили взяти на роботу людину, яка вільно

володіє українською мовою. Завдяки цьому контакт з іноземцями стане легшим.

Що найважливіше в ефективному управлінні міжнародною командою співробітників?

Спілкування між співробітниками різних національностей часто буває не найпростішим. Це пов'язано з різним рівнем володіння мовою окремими членами команди. Тому найголовніше – забезпечити належну координацію та не допускати помилок на цьому тлі. Тому в цій ситуації наймання перекладача було необхідним кроком.

Як ви оцінюєте поточну ситуацію в галузі? Місцевий ринок виглядає насиченим, чи навпаки – не вистачає працівників?

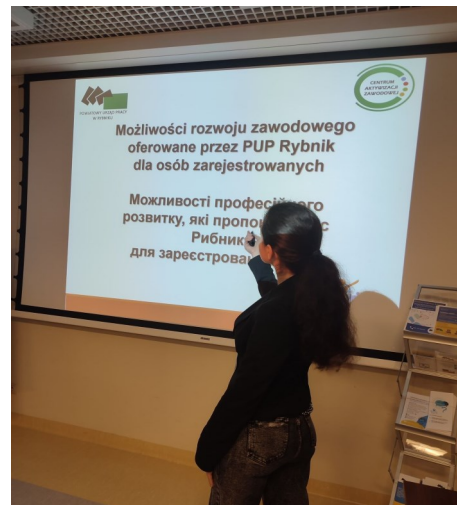
Як на нашому локальному ринку, так і в усій галузі загалом є великий попит на працівників. На жаль, ми спостерігаємо, що бажаючих працювати все менше. Великою проблемою є також велика плинність працівників, які часто змінюють роботодавців. Робота водія є складною та напруженою, тому

багато людей через деякий час кидають професію та намагаються перекваліфікуватися.

Які найбільші виклики постають перед транспортною галуззю в сучасних ринкових умовах?

В даний час галузь бореться з багатьма труднощами, пов'язаними з вищезгаданою нестачею водіїв на ринку. Крім того, інфляція призвела до необхідності підвищення зарплати працівникам та збільшення інших витрат на ведення бізнесу, що призводить до фінансової дестабілізації багатьох підприємств.

Dla wielu kobiet, które przyjechały z za naszej wschodniej granicy, największą motywacją do działania jest dobro i szczęście swoich dzieci. Jednym z przykładów ponadprzeciętnej zaradności i woli walki o lepsze jutro jest Kateryna, uchodźczyni z Winnicy, która przez kilka miesięcy zdobywała doświadczenie zawodowe w ramach stażu.



Jak znalazła się Pani w Polsce?

Kiedy zaczęła się wojna, przekroczyłam granicę wraz z moją córeczką. Pochodzimy z Winnicy. Po przyjeździe do Rybnika, zarejestrowałam się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku. Niewiele później zaproponowano mi odbycie stażu, w ramach którego mogłam zdobyć doświadczenie na nowym rynku pracy. W Ukrainie została cała moja rodzina. Mamy kontakt telefoniczny. Kiedy przyjechałam do Polski, nie znałam nikogo, poza koleżanką z Rybnika, która pomogła mi znaleźć mieszkanie.

Jakie ma Pani wykształcenie? Czy znała Pani język polski przed przyjazdem do Polski?

Mam wyższe wykształcenie, studiowałam na kierunku menager handlu. Dobrze znam język angielski. Języka polskiego zaczęłam się jednak uczyć dopiero po przyjeździe do Polski. Poprzez rybnicki urząd pracy zdobyłam informacje na temat zajęć w szkołach językowych. Bardzo dużo uczyłam się też w domu, korzystając z ogólnodostępnych, darmowych źródeł. Umiejętność komunikowania się była niezbędnie potrzebna chociażby podczas wizyt u lekarzy, zebrań rodziców czy zapisywania dziecka na zajęcia dodatkowe takie jak basen.

Czy rejestracja i staż w urzędzie pracy były dla Pani przydatne?

Oczywiście. Dzięki odbyciu stażu, zdobyłam nie tylko doświadczenie zawodowe na polskim rynku pracy, ale także miałam okazję podszlifować moje umiejętności językowe. Codzienny kontakt służbowy z Polakami na płaszczyźnie zawodowej, pozwolił mi lepiej dostosować się do warunków na lokalnym rynku pracy. Jestem także bardzo wdzięczna za wsparcie moich koleżanek z Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku. To od nich dowiedziałam się gdzie robić odpowiednie zakupy, jaka jest najlepsza droga do danego miejsca, jak podróżować pociągiem. Dziękuję za każdą formę pomocy z ich strony, zorganizowanej zupełnie bezinteresownie i od serca. Byłam zaskoczona ogromem serdeczności, jaki spotkał mnie w miejscu odbywania stażu.

Jakie były Pani zadania podczas stażu?

Moje obowiązki polegały głównie na tłumaczeniu rozmów podczas wizyt, dokumentów oraz tekstów. Zajęcie to bardzo mnie cieszyło, ponieważ jestem osobą kontaktową i lubię pracować z ludźmi. Pomagałam także w tworzeniu CV dla obywateli Ukrainy, uczestniczyłam w różnego rodzaju targach i jarmarkach. Jednym z większych wyzwań było poprowadzenie w języku ukraińskim cyklu spotkań informacyjnych dla uchodźców. Co ciekawe, swojego obecnego pracodawcę spotkałam podczas Plenerowego Jarmarku Ofert

Pracy w Jejkowicach. Na miejscu nawiązaliśmy kontakt, a po pewnym czasie zadzwoniono do mnie z ofertą pracy.

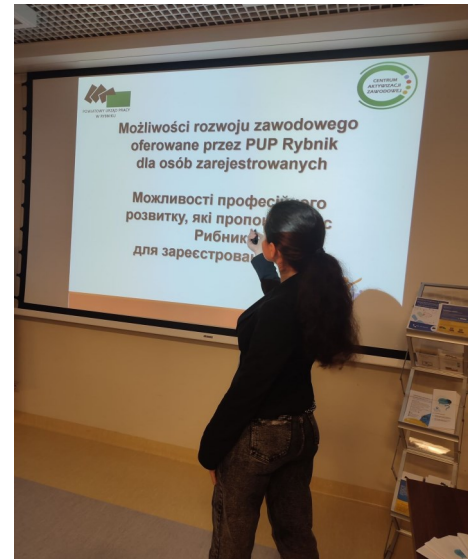
W jakiej branży pracuje Pani obecnie?

Aktualnie jestem zatrudniona w firmie z branży transportowej, zajmuję się sprawami kadrowymi. Pracuję w charakterze tłumacza i wspomagam zatrudnienie osób z Ukrainy, Białorusi i Gruzji. Jednego dnia wdrażam się w prace biurowe, a innego wsiadam w samochód służbowy i wykonuję zadania w terenie. Cieszę się, że mogę się rozwijać, a w pracy staram się nie zrażać trudnościami i jestem otwarta na nowe doświadczenia.

Czy zamierza Pani zostać w Polsce na stałe?

Nie jestem pewna, czy zostaniemy tutaj na stałe. Na razie mam umowę o pracę, która wiąże mnie z Polską, wszystko zależy od sytuacji zatrudnieniowej i finansowej. Bardzo podoba mi się w Rybniku i na Śląsku. Przez kilka miesięcy zdążyłam z córką zwiedzić kilka naprawdę pięknych i ciekawych miejsc takich jak ZOO w Chorzowie, Czantoria czy Ustroń. Polska ma do zaoferowania wiele miejsc, które warto zwiedzić, aby choć na chwilę oderwać myśli swoje i swojego dziecka od codziennej rzeczywistości.

Для багатьох жінок, які приїхали з-за нашого східного кордону, найбільшою причиною є добро і щастя їхніх дітей. Одним із прикладів бажання боротися за краще завтра є Катерина, біженка з Вінниці, яка здобувала професійний досвід під час кількомісячного стажування.



Як ви опинилися в Польщі?

Коли почалася війна, я з маленькою донечкою перетнула кордон. Ми родом з Вінниці. Приїхавши в Рибник, я зареєструвався в повітовій службі праці в Рибнику. Невдовзі після цього мені запропонували стажування, під час якого я мігла отримати досвід роботи на новому ринку праці. Вся моя родина залишилася в Україні. У нас є контакт по телефону. Коли я приїхала до Польщі, я нікого не знала, крім моєї дружки з Рибника, яка допомогла мені знайти квартиру.

Яка ваша освіта. Ви знали польську мову до приїзду в Польщу?

Маю вищу освіту, навчавчалась торговельному менеджменту. Я добре знаю англійську. Проте польську я почала вивчати лише після приїзду до Польщі. Через ухонд зайнятості в Рибнику я отримала інформацію про заняття в мовній школі. Я також багато дізнавалась вдома, використовуючи загальнодоступні безкоштовні джерела. Уміння спілкуватися було необхідним, наприклад, під час візитів до лікарів, батьківських зборів чи запису дитини на додаткові заняття, наприклад, у басейн.

Чи була для вас корисна реєстрація та стажування в службі зайнятості?

Звичайно. Завдяки стажуванню я отримала не лише професійний досвід роботи на польському ринку праці, а й мала можливість вдосконалити свої мовні навички. Щоденний діловий контакт із поляками на професійному рівні дозволив мені краще адаптуватися до умов місцевого ринку праці. Я також дуже вдячний за підтримку моїм колегам з повітового уженду зайнятості в Рибнику. Саме від них я дізналася, де правильно робити покупки, як краще доїхати до того чи іншого місця, як доїхати поїздом. Дякую за будь-яку допомогу з їхнього боку, організовану абсолютно безкорисливо і від щирого серця. Я була здивована кількістю сердечності, яка зустріла мене на місці стажування.

Які були ваші завдання під час стажування?

Мої обов'язки полягали в основному в перекладі інтерв'ю під час візитів, документів і текстів. Я була дуже рада цій роботі, тому що я контактна людина і мені подобається працювати з людьми. Також допомагала у створенні CV для громадян України, брала участь у різноманітних ярмарках. Одним із найбільших викликів було проведення серії інформаційних зустрічей для біженців українською мовою. Цікаво, що зі своїм нинішнім

роботодавцем я познайомився під час ярмарку вакансій під відкритим небом у Єйковіце. Ми налагодили контакт на місці, і через деякий час мені подзвонили з пропозицією роботи.

У якій галузі ви зараз працюєте?

Зараз я працюю в компанії транспортної галузі, займаюся кадровою діяльністю. Я працюю перекладачем і супроводжую працевлаштування людей з України, Білорусі та Грузії. Одного дня я займаюся офісною роботою, а наступного – сідаю на службовий автомобіль і виконую завдання. Я рада, що можу розвиватися, а в роботі намагаюся не падати духом через труднощі та відкрита до нових вражень.

Чи маєте намір залишитися в Польщі назавжди?

Я не впевнений, що ми залишимося тут назавжди. На даний момент я маю трудовий договір, який пов'язує мене з Польщею, все залежить від зайнятості та фінансового стану. Я дуже люблю Рибник і Сілезію. За кілька місяців з дочкою мені вдалося відвідати справді гарні та цікаві місця, наприклад, зоопарк у Хожуві, Чанторії чи Устроні. У Польщі є багато місць, які варто відвідати, щоб на деякий час відволіктися від повсякденної реальності своїми думками.



**Fanpage pełen
inspiracji i newsów**

**Obserwuj nas
na Facebooku!**



**POWIATOWY URZĄD PRACY
W RYBNIKU**



POWIATOWY URZĄD PRACY W RYBNIKU

Dane teleadresowe:

ul. Jankowicka 1

44-200 Rybnik

www.rybnik.praca.gov.pl

tel. +48 32 42 26 095, 32 42 21 623

fax +48 32 42 23 962

e-mail: kancelaria@rybnik.praca.gov.pl